

WIADOMOŚCI GMINNE



Nr 2. Luty 2012 r.

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny

■ Pracownia godna uwagi

Koronki znakiem firmowym pracowni z Sitnika

Sitnik nie bez powodu nazywany jest wsią artystyczną. Tradycje kulturalne datują się tam od początku lat dwudziestolecia międzywojennego. Amatorski zespół teatralny wystawiał cyklicznie przedstawienia teatralne. Kultywowano je też po drugiej wojnie. Nawiązały do nich kobiety z Koła Gospodyń Wiejskich, wystawiając w latach siedemdziesiątych pierwsze widowisko obrzędowe "Przędki". Potem prezentowały: "Obrzędy wielkanocne na Podlasiu", "Święte Wieczory", "Andrzejki", "Pieczenie chleba", "Młodzianki" i "Święte wieczory". Widowiska były impulsem do stworzenia aktywnej do dziś grupy śpiewaczej Sitniczanki, laureatki licznych przeglądów kapel i śpiewaków ludowych. Gospodynie nie ograniczają się do śpiewania. Z ich inicjatywy powstała w Sitniku pracownia koronkarstwa zakładająca propagowanie ręko-

dzieła wśród najmłodszych. Pracownia istnieje od kilku lat, a ma na swym koncie liczne dokonania m.in. ogromnie popularne konkursy "Iglą malowane", wystawy i zajęcia edukacyjne, na które przyjeżdżają uczniowie z licznych szkół powiatu bialskiego. Nie mała w tym zasługa Gminnego Ośrodka Kultury, który stworzył uzdolnionym manualnie hafciarkom odpowiednie warunki do rozwijania umiejętności. Klub w Sitniku należy do najlepiej wyposażonych w naszej gminie.

- Nasze artystki mają nie tylko zdolności. Potrafią rozbudzić ciekawość dzieci i przekonać do niełatwych, ale przynoszących ciekawe efekty zajęć. Koronki nigdy nie wyszły z mody. Dziś można je wykorzystywać jako ażurowe dekoracje tkanin, aplikacje odzieży, kołnierzyków i szali. Z pomocą szydełka wyczarowują z nici lnianych, wełnia-

ność w Stowarzyszeniu Twórców Ludowych pozwala im wyjeżdżać na jarmarki i targi sztuki ludowej, organizowane m.in. w Lublinie, Siedlcach, Bu-



nych i jedwabnych przedmioty chętnie kupowane na dorocznych jarmarkach Michałowych w Białej Podlaskiej. Szczególnym powodzeniem cieszą się wisiorki z szydełkowych kwiatów, ażurowe czapeczki i torebki, walentynkowe serduszka z nici, wielkanocne pisanki w koronkowych koszulkach, koronkowe gwiazdki, aplikacje do sweterków oraz piękne serwetki na każdą okazję - mówi Alicja Sidoruk, kierowniczka klubu kultury w Sitniku

Pracownia koronkarska wspomagana jest przez trzy utalentowane twórcynie: Janinę Litwiniuk, jej córkę Joannę Papińską i Stanisławę Pyrkę. Wielokrotnie uczestniczyły one w konkursach rękodzieła ludowego, organizowanych przez Muzeum Południowego Podlasia, zdobywając nagrody i wyróżnienia. Obec-

nie w kowinie Tatrzańskiej, Chełmie i Prudniku. O wysokich umiejętnościach koronczarek z Sitnika wymownie świadczy fakt zdobycia przez Janinę Litwiniuk pierwszej nagrody za najciekawsze stoisko i wyrób lniany podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym.

- Praca igłą i szydełkiem wymaga cierpliwości i dużego nakładu czasu, ale daje wyjątkową satysfakcję. Nie ukrywam, że niektóre serwetki wykonywałam non stop przez dwa tygodnie. Traktowałam to jednak za przyjemność, a nie przymus. Ogromnie cieszy mnie fakt, że do naszej pracowni zgłasza się coraz więcej młodzieży, gotowej podejmować wzory i motywy podlaskie - informuje J. Papińska. (g)



Kalendarium

3 stycznia

W klubie kultury w Hrudzie miało miejsce posiedzenie członków Zarządu Gminnego ZOSP. Ustalono harmonogram spotkań sprawozdawczych jednostek OSP. Pierwsze z nich zaplanowano na 11 stycznia w Woskrzenicach Małych, a ostatnie na 18 lutego w Wólce Plebańskiej. Zebrania druhow z udziałem wójta gminy mają pomóc w dokonaniu analizy osiągnięć, jak i niedomogów jednostek w minionym roku. Służą też ustaleniu planów na nadchodzący rok. W trakcie zebrania ochotnicy podnoszą potrzeby wzmocnienia bazy sprzętowej. - Rozumiemy te potrzeby i zwiększyliśmy nakłady samorządu na ochronę przeciwpożarową, ale galopujące ceny sprzętu utrudniają realizację planów. Niejednej jednostce marzyłoby się samochód bojowy, ale mało kto zastanawia się jak zdobyć 600 czy 800 tys. złotych na spełnienie tych marzeń - mówi wójt **Wiesław Panaasiuk**.

5 stycznia

Wójt **Wiesław Panaasiuk** uczestniczył w noworocznym spotkaniu samorządowców i przyjaciół Katolickiego Radia Podlasie. Zorganizowano go wzorem poprzednich lat w seminarium duchownym w Opolu k. Siedlec. Gospodarzem uroczystości był ordynariusz diecezji siedleckiej ks. biskup **Zbigniew Kiernikowski**. Przelamując się opłatkiem z zaproszonymi życzył przedstawicielom samorządów lokalnych owocnej pracy na rzecz swoich mieszkańców. Nie obyło się bez koncertu kołęd i poczęstunku.

6 stycznia

W hali bialskiego AWF-u odbyło się doroczne spotkanie działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Dopisali też goście. Spotkanie zaszczylicili obecnością: minister Rol-

nictwa i Rozwoju Wsi **Marek Sawicki** i marszałek województwa lubelskiego **Krzysztof Hetman**. Honory gospodarza spotkania czynił poseł **Jerzy Franciszek Stefaniuk**. W gronie licznych uczestników był wójt naszej gminy **Wiesław Panaasiuk**.

8 stycznia

Po raz dwudziesty zagrała w kraju Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, a nie zabrakło w niej uczestników z naszej gminy. Harcerze ze Swór kwestowali na ulicach swej miejscowości, a podczas podsumowania konkursu na kartkę bożonarodzeniową, w klubie kultury w Sworach licytowano nagrodzone kartki i gadżety. Licytujący nie oszczędzili pieniędzy, które wspomogą konto orkiestry.

10 stycznia

Wójt gminy **Wiesław Panaasiuk** został zaproszony przez radną **Alicję Romaniuk** do udziału w konkursie integracyjnym. Przygotowano go w Sławacinku Starym z okazji pierwszej rocznicy zespołu śpiewaczego Jutrzenka. Dorobił się on ponad czterdziestu melodii, które prezentuje przy różnych okazjach. Koncert był dobrą okazją do zaprezentowania zdolności uczestników warsztatu terapii zajęciowej.

13 stycznia

Wójt **Wiesław Panaasiuk** był jednym z gości dorocznego podsumowania konkursu Dobre, bo Bialskie organizowanego cyklicznie przez starostę bialskiego **Tadeusza Łazowskiego**. Konkurs premiuje najaktywniejsze firmy i podmioty gospodarcze powiatu. Wśród tegorocznych laureatów statuetki Dobre, bo Bialskie znalazł się Dom Pomocy Społecznej z Kozuli.

16 stycznia

Nie powiodły się negocjacje, które miały zapobiec czynnościom procesowym między Urzędem Gminy Biała Podlaska, a firmą budowlaną ZIB. Zdaniem ekspertów budowlanych wykonawca nie zrealizował starannie powierzonego mu zadania przy budowie hali sportowej gimnazjum w Sworach. Przeciekający dach i rozsychające się klepki podłogowe to jeden z elementów sporu, którego zasadności nie chce uznać prezes ZIB **Bogdan Różga**. Z braku porozumienia stron sprawa trafiła do sądu.

22 stycznia

Wójt gminy **Wiesław Panaasiuk** i przewodniczący samorządu gminnego **Dariusz Plażuk** uczestniczyli w pięknym jubileuszu **Janiny Borowik**, mieszkanki DPS w Kozuli. Sędziwa pani Janina, od 19 lat mieszkająca w Kozuli, świętowała setne urodziny. Z tej okazji odwiedziło ją wielu gości. Były kwiaty, gorące życzenia, gratulacje i występ0y, których jubilatka wysłuchała z satysfakcją. Janina Borowik jest trzecią mieszkanką DPS, jaka w ostatnim czasie osiągnęła wiek stu lat. Tego samego dnia wójt uczestniczył w uroczystych obchodach Dnia Babci i Dziadka. Zorganizowano je w Terebeli.

28 stycznia

Hala gimnastyczna gimnazjum w Ciciborze Dużym przybrała odświętny wygląd, a okazja była wyjątkowa. Uczniowie tej szkoły przeżywali wyjątkowy bal gimnazjalistów. Wiele z dziewcząt po raz pierwszy ubrało eleganckie buty i odświętne kreacje, kojarzące się z nadchodzącą dorosłością. Gościem balu, któremu bacznie przyglądali się rodzice, był wójt gminy **Wiesław Panaasiuk**. Tego samego dnia wójt w towarzystwie sekretarza gminy **Jerzego Adamskiego** i dyrektora GOK **Bożenny Pawliny-Maksymiuk** uczetniczył w balu seniora. Przygotowano go z pietyzmem w Sitniku, a bawili się seniorzy z kilku miejscowości.

31 stycznia

W ostatnim dniu miesiąca w sali błękitnej lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego miało miejsce spotkanie nowej wojewody **Jolanty Szolno-Koguc** z samorządowcami województwa lubelskiego. Był w ich gronie wójt naszej gminy. Pani wojewoda zapewniała samorządowców o chęci ścisłej współpracy z miastami i gminami, aby mieszkańcom regionu żyło się coraz lepiej. (g)

Wnioski o zwrot podatku akcyzowego dla rolników

Do 29 lutego rolnicy z gminy Biała Podlaska mogą składać wnioski do wójta gminy o zwrot podatku akcyzowego. Do wniosku muszą być dołączone faktury VAT, stanowiące dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 września 2011 do 31 stycznia 2012. Natomiast w terminie od 1 sierpnia do 31 sierpnia br. rolnicy powinni złożyć wnioski do wójta o zwrot VAT z fakturami zakupu oleju napędowego w okresie od 1 lutego do 31 lipca 2012 r. Limit zwrot podatku akcyzowego w tym roku wynosi **86 litrów x 0,95 zł x ilość hektarów posiadanych użytków rolnych**. Pieniądze będą wypłacane rolnikom od 1 do 31 kwietnia br. w przypadku złożenia wniosku w pierwszym terminie, albo od 1 do 31 października w przypadku złożenia wniosku w drugim terminie. (g)

■ Z udziałem reprezentantów naszej gminy

Minister i koza na spotkaniu PSL

Tradycją stały się spotkania członków i sympatyków ruchu ludowego, organizowane w białskim AWF. Tak było też i w tym roku. 6 stycznia w hali sportowej zgromadziło się ponad 700 osób. Dopisali też goście. Swoją obecnością spotkanie zaszczylił: minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Marek Sawicki** i mar-

szalek województwa lubelskiego **Krzysztof Hetman**. Honory gospodarza spotkania czynił poseł **Jerzy Franciszek Stefaniuk**. W gronie licznych uczestników był wójt naszej gminy **Wiesław Panasiuk**. Ludowcy podsumowali rok miniony i z entuzjazmem i wiarą w siłę działania wkroczyli w rok

2012. Uroczystość uświetniły zespoły ludowe, herody, kolędnicy, suto zastawione stoły, życzenia, opłatek i ponad pół tysiąca osób. Część artystyczną, okraszoną występami zespołów śpiewających z gminy Biała Podlaska, prowadziła z wyjątkowym zapałem i zapałem dyrektorka GOK **Bo-**

żenna Pawlina-Maksymiuk. Ciekawym elementem artystycznym była obecność na spotkaniu żywej kozy. Koza, na co dzień mieszka w Stajni Wiosenny Wiatr w Woskrzenicach Małych, a zespoły zaprosił i w większości prowadzi je: Gminny Ośrodek Kultury w Białej Podlaskiej. (g)



Powstają przydomowe oczyszczalnie

Kanalizacja ściekowa, uwalniająca ludzi od nieustannego opróżniania szamb to wciąż marzenie wielu samorządów. Na szczęście istnieje możliwość budowania przydomowych oczyszczalni biologicznych, które sprawdzają się doskonale, zwłaszcza w rozproszony zabudowie kolonijnej. 30 listopada ub. r. do-

biegła końca realizacja siódmego etapu budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Dzięki niemu powstało 50 przydomowych oczyszczalni na terenie gminy Biała Podlaska (47 do budynków mieszkalnych, 2 do świetlic i 1 do budynku komunalnego) za kwotę 387 tys. 735 zł. Znaczącym

wsparciem okazała się pożyczka Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie w wysokości 250 tys. zł. W wyniku realizacji zadania zaistniała możliwość zlikwidowania 50 nieszczelnych osadników ścieków oraz niekontrolowanego wywozu nieczystości na pola, co

znacznie zmniejszy niebezpieczeństwo przenikania nieczystości do gleby i wód gruntowych. Wybudowanie oczyszczalni pozwoli poprawić gospodarkę ściekową, poprzez oczyszczenie około 33 metrów sześciennych ścieków dziennie. Choćby ten fakt powinien napawać optymizmem. (red.)

Mówimy stop przemocy

Przemoc domowa to zjawisko, które zdarza się w niejednej rodzinie. Ma miejsce tam, gdzie członek rodziny lub partner próbuje zdominować fizycznie albo psychicznie drugiego partnera, używając przewagi fizycznej, gróźb, szantażu, w celu zranienia go moralnie lub fizycznie. Przemoc w rodzinie narusza prawa i dobra osobiste.

Jest przyczyną wielu cierpień i załamań nerwowych. Charakteryzuje się tym, że ma na celu kontrolowanie i podporządkowanie słabszej ofiary. Sprawca naraża zdrowie i życie ofiary na poważne szkody. Doświadczanie bólu i cierpienia sprawia, że ofiara ma mniejszą zdolność do samoobrony. Z całą pewnością

nie można się z tym zgadzać, choć droga do odzyskania równowagi nie jest łatwa. W rozwiązywaniu zjawiska przemocy domowej mogą nam pomóc inni. W naszej gminie powołany został w styczniu br. specjalny zespół interdyscyplinarny do rozwiązywania zjawisk związanych z przemocą. Kieruje nim pracow-

nik socjalny Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej **Katarzyna Wasilewska** i do niej można zgłaszać wszystkie bolesne sprawy. Nie zostaną one zlekceważone, a ofiara przemocy może liczyć na skuteczną pomoc. Wystarczy zadzwonić do GOPS (tel. 83-343-32-84) lub odwiedzić przewodniczącą zespołu osobiście. (g)

■ Inicjatywa Szkoły Podstawowej w Sławacinku Starym

Spotkanie pokoleń i Jasełka

Tradycje zajmują znaczące miejsce w życiu człowieka. W procesie wychowania dzieci niezwykle ważne jest sięganie do tradycji ludowych. Droga przekazu wiedzy od pokoleń starszych ku młodszemu. Podtrzymywanie tradycji dokonuje się głównie w domu rodzinnym, poprzez wspólną zabawę m.in. w przygotowania przedświątecznych. To właśnie zabawa jest doskonałą okazją do przekazywania wiedzy na temat rodzimej kultury. Poprzez kontakt dzieci z wytworami sztuki oraz artystami ludowymi utrwalamy znajomość wszystkiego, co "swojskie" i "bliskie". Wplatając elementy tradycji w program przedszkola rozbudzamy u dzieci zainteresowanie kulturą, tradycjami, rozwijamy wyobraźnię twórczą i artystyczną. Czynimy starania, aby nie tylko dziecko, ale cała rodzina aktywnie uczestniczyła w życiu przedszkola. W grudniu ub. roku na zaproszenie wychowawczyni **Krystyny Giermańskiej**, punkt przedszkolny działający przy Szkole Podstawowej w Sławacinku Starym gościł członków rodziny Szczepanowskich z Worgul. Przyjechały dwie babcie **Franciszka Miron-**

czuk i **Czesława Kuszneruk** oraz prababcia **Bronisława Bogusz**. Wszystkie związane z działalnością grupy artystycznej Worgulanki.

Babcie opowiadały o swoich zabawach z dziecięcych lat, wspominały przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia. Dawny zwyczaj spotykania się w liczonym gronie przy świecach i śpiewie umiłał kiedyś czas. Były to kolędy i pastorałki w najpiękniejszym wydaniu. Dzieci chętnie słuchały szczególnie wspomnień o obfitych śniegach, zasypanych śniegiem zagrodach, o siarczyстым mrozie, którego w swoim pięcioletnim życiu jeszcze nie doznały. Wszystko wydawało się im nierealne, niczym z bajki. Intrygujące były również ozdoby choinkowe, które babcie i prababcia wyczarowały razem z dziećmi podczas spotkania. Kolorowe łańcuchy choinkowe ozdobiły przedszkolną choinkę. Czar dawnych czasów znowu pojawił się na nowo,

widać było go w uśmiechach dzieci, a także w radosnych oczach zaproszonych gości.

Warto pamiętać i kultywować już w przedszkolu,

przez dzieci z punktu przedszkolnego i młodzież szkolną uroczyste "Jasełka" dla rodziców oraz personelu szkoły w ramach dni otwartych w edukacji



jak również w szkole podstawowej piękne i bogate tradycje ludowe głównie, dlatego, że polski folklor ludowy wraz ze swymi zwyczajami, obrzędami, tańcem i przyspiewkami przemawia do dziecięcej wyobraźni.

W roku szkolnym 2011/2012 w okresie przedświątecznym w Sławacinku Starym organizowane było wspólne śpiewanie kolęd, łamanie się opłatkiem, składanie sobie życzeń. W dniu poprzedzającym święto Trzech Króli, na zaproszenie nauczycieli: **Anety Szydło**, wychowawczyni kl. III, **Ewy Nittek**, wychowawczyni kl. II, dyrektor **Barbary Kociubińskiej-Koza**, wychowawczyni kl. I, **Krystyny Giermańskiej**, wychowawczyni punktu przedszkolnego oraz **Teresy Olesiejuk**, opiekunki koła muzycznego, prezentowane były

wczesnoszkolnej. Tradycje i obyczaje ludowe nie rodzą się z dnia na dzień. Trzeba je zaszczepiać w sercach dzieci i pielęgnować, gdyż to one będą je później podtrzymywać i przeniosą je do swoich domów. W przedsięwzięciach organizowanych corocznie w szkole, nauczycieli wspomagają rodzice. Chętnie uczestniczą w uroczystościach szkolnych, co pozwala na nawiązanie z nimi szczerych i serdecznych więzi. W czasie imprez dzieci doskonale bawią się, tańczą, śpiewają piosenki oraz biorą udział w licznych konkursach o tematyce ludowej np. konkurs na najpiękniejszą bombkę choinkową. Dni tak szybko i miło biegają, a uśmiech dzieci i zaangażowanie rodziców utwierdza nas w przekonaniu, iż warto sięgać do naszych dawnych tradycji ludowych. Folklor jest lubiany przez dzieci, ponieważ jest prosty, zrozumiały, nieprawdopodobnie barwny i odrobinę bajkowy. (red.)



Karnawał w Sitniku

U nas nigdy nie brakowało amatorów do tańca - zapewnia kierowniczka klubu kultury **Alicja Sidoruk**. Nic więc dziwnego, że zabawa sylwestrowa stała się znaczącym wydarzeniem towarzyskim. Miła atmosfera, tańce i dobry humor stanowiły wizytówkę imprezy. Znakomicie sprawdziło się wspólne kolędowanie mieszkańców Sitnika, Łukowców i Worgul, zorganizowane 21 stycznia przez księdza **Dariusza Mioduszewskiego**. Nie zapomniano o seniorach. Wnukowie honorowali w klubie swoje babcie i dziadków, wyrażając im podziw, miłość i wdzięczność za przekazywanie dobrych tradycji. Wyrazem wdzięczności były przygotowane samodzielnie upominki oraz

przedstawienie "Jaś i Małgosia". Przygotowano go przy znaczącym udziale nauczycielki **Justyny Sikorskiej**. Zgodnie z tradycją w karnawale do Sitnika przybywają chętnie seniorzy z: Rakowisk, Terebeli, Sławacinka Nowego oraz z Sitnika i Łukowców. Pyszne spotkanie przy muzyce umiliły 28 stycznia zespoły ludowe z: Worgul, Woskrzenice i Hrudu. Uczestnicy ciepło powitali gości: wójta **Wiesława Panasiuka**, sekretarza **Jerzego Adamskiego** i dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury **Bożennę Pawlinę-Maksymiuk**, którzy przybyli pokłonić się ludziom w podeszłym wieku. Serwowano przysmaki kuchni regionalnej w wydaniu miejscowych gospodyń. (red.)



Trwają spotkania sprawozdawcze strażaków

Początek roku kalendarzowego stanowi okazję do dokonania gruntownej analizy osiągnięć i niedomogów działalności w minionym roku. Dobrze wiedzą o tym druhowie z jednostek OSP, którzy 11 stycznia rozpoczęli cykl zebrań sprawozdawczych z udziałem wójta **Wiesława Panasiuka**, sekretarza gminy **Jerzego Adamskiego** i gminnego inspektora ds. ochrony przeciwpożarowej **Czesława Pikacza**. W naszej gminie działa 13 jednostek, przy czym 7 z nich posiada samochody strażackie. Do najlepiej zorganizowanych należą cztery straże, zrzeszone w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym. Działają one w: Hrudzie, Sitniku, Sławacinku Starym i Sworach. Posiadają specjalistyczny sprzęt między innymi do ratownic-

stwa technicznego. Oprócz wymienionych, samochód strażacki posiadają jednostki w: Ortelu Książęcym I, Wólce Plebańskiej, Woskrzenicach Małych i Ciciborze Dużym. Pozostałe OSP z: Cełujek, Husinki, Dobudowa, Styrzyńca i Sycyny mają na wyposażeniu motopompy. Praktycznie wszystkie w gminie jednostki OSP są stowarzyszeniami (zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym). Działalność oparta jest na ustawie o ochronie przeciwpożarowej oraz swoich statutach.

W gminnych jednostkach OSP działa 485 strażaków ochotników, którzy o każdej porze dnia i nocy są gotowi do niesienia pomocy. Pozytywnym zjawiskiem jest fakt zgłaszania się do straży młodych ludzi. To oni

zastąpią kiedyś weteranów i stanowić będą o jakości oraz skuteczności jednostki, która nie tylko ratuje ludzkie zdrowie i mienie. W styczniu i lutym druhowie dokonują oceny działalności, snują plany na najbliższe miesiące i przygotowują się, by jak najlepiej służyć mieszkańcom swoich możliwości. Większość jednostek marzy o poprawie po-

siadanej bazy sprzętowej, choć spełnienie tych oczekiwań nie jest łatwe z uwagi na galopujące podwyżki cen. Zakup nowego samochodu bojowego to wydatek rzędu 800 tys. zł. Większość samorządów gminnych nie potrafi sprostać takim wymaganiom bez pomocy sponsorów z zewnątrz. O ich pozyskanie zabiegają władze Zarządu Gminnego ZOSP. (g)



■ Gimnazjum Publiczne w Sworach

Współczesny patriotyzm - Czy to możliwe?

W dzisiejszych czasach szkoła pełni bardzo ważną rolę w edukacji społeczeństwa. Wynika to między innymi z tego, że tryb życia wymaga od współczesnych ludzi ciągłej walki z czasem. Świadomość upływających minut i godzin zaprzęta głowy wielu rodziców. Nic też dziwnego, że młodzież w towarzystwie pedagogów i wychowawców spędza często dużo więcej czasu niż na rozmowach z rodzicami. Szkoła w wychowaniu młodego pokolenia powoli zaczyna zastępować dom rodzinny. Czy to dobrze, czy też nie? Trudno na to pytanie jednoznacznie odpowiedzieć. Publiczne Gimnazjum w Sworach na pewno stara się ze swoich zadań wywiązywać jak najlepiej. Jednym z ważnych elementów edukacji szkolnej jest edukacja patriotyczna. Nie tylko ta szeroko pojęta, tzn. oparta na wiedzy historycznej i wydarzeniach z przeszłości naszego kraju, ale również ta lokalna, codzienna.

Słowo patriotyzm współczesnym młodym ludziom kojarzy się z wojną, śmiercią, walką; niewielkiej grupie z opozycją, więzieniem, inwigilacją. Ale przecież w dzisiejszych czasach patriotyzm to także umiłowanie ojczyzny przejawiające się w wielu aspektach. Szacunek dla symboli narodowych, znajomość hymnu państwowego, odpowiednia postawa w czasie odśpiewywania tej pieśni, dbałość o ład i porządek wokół siebie, o piękno ojczystego języka itd. Wszystkie wymienione zachowania charakteryzują właśnie postawę patriotyczną i o tym przy-



pomina się uczniom w naszej szkole. Akcentowanie świąt narodowych poprzez uroczyste akademie z udziałem poczty sztandarowej, gazetki okolicznościowe i udział w imprezach pozaszkolnych związanych z obchodami o tematyce patriotycznej - to działania nieobce naszym gimnazjalistom.

W roku szkolnym 2011/2012 młodzież Publicznego Gimnazjum w Sworach uczestniczyła 15 września w odsłonięciu tablicy upamiętniającej grób około 100 zamordowanych Żydów w miejscowości Sycyna. Inicjatorem całego przedsięwzięcia była Fundacja Pamięć, Która Trwa.



Starania Fundacji poparł Harley Lippman, członek Amerykańskiej Komisji d.s. Dziedzictwa Amerykańskiego za Granicą, powołany przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych do pełnienia tej funkcji. Odsłonięcie to miało bardzo podniosły charakter i zgromadziło znamienitych gości, min.: naczelnego rabina Polski Michała Schudricha, wicestarostę białskiego Jana Bajkowskiego, kierownika delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej Artura Nitka, prezesa w/w Fundacji Zbigniewa Nizińskiego, sekretarza gminy Jerzego Adamskiego, księdza proboszcza Parafii Prawosławnej w Białej Podlaskiej Andrzeja Pu-

gacewicza, proboszcza ze Swór księdza Stanisława Chodźko, przedstawicieli Nadleśnictwa Międzyrzec Podlaski. Uczniowie z gimnazjum złożyli obietnicę, że będą w sposób godny i należyty dbać o to miejsce pochówku.

Kolejną okazją do przeprowadzenia lekcji patriotyzmu było odwiedzenie przez gimnazjalistów, którzy mieli przypięte do ubrań biało - czerwone kotyliony, miejscowości związanych ze Świętem Niepodległości. Zapalili oni znicze przy pomniku w Sworach wybudowanym w 1928 roku z okazji 10-lecia niepodległości oraz przy pomniku w Sycynie pochodzącym z 1934 roku, a upamiętniającym powstanie styczniowe, potocznie zwanym Pomnikiem Szaniawskiego. Ogromną rolę w krzewieniu wartości patriotycznych odgrywa 36 DH działająca przy Publicznym Gimnazjum w Sworach. Harcerze pracują w niej na rzecz społeczności lokalnej i środowiska, kultywując również tradycje ludowe. To oni min. sprawują całoroczną opiekę nad w/w grobami, pomnikami i cmentarzami, przygotowują okolicznościowe montaże, jak chociażby ten związany z obchodami 13 grudnia, czyli 30 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Propozycja przygotowania uroczystego apelu wypłynęła od NSZZ "Solidarność", a samo przedstawienie spotkało się z ogromnym uznaniem ze strony widzów zgromadzonych w podziemiach kościoła WNMP w Białej Podlaskiej. Można by więc usiąść wygodnie, założyć ręce, ponarzekać na cały świat i system edukacji, nauczycieli itd. A można też inaczej, czego dowodem jest Publiczne Gimnazjum w Sworach im. Orła Białego.

Anna Najdyhor

■ Jutrzenka ze Sławacinka Starego uczciła rocznicę istnienia

Koncert integracyjny sprawił wiele radości

Pierwsza rocznica powstania grupy śpiewaczej Jutrzenka podsumowana została koncertem okolicznościowym, który zgromadził ludzi w różnym wieku. Došlo do niego 18 stycznia z inicjatywy niestrudzonej

radnej **Alicji Romaniuk**. Zaprosiła ona do udziału dzieci z miejscowej szkoły oraz niepełnosprawną młodzież z warsztatu terapii zajęciowej przy bialskim "Elremecie". Uczniowie ze Sławacinka popisywali się znajomo-

ścią kolęd i pastorałek, zaś uczestnicy warsztatu wystawili gorąco oklaskiwane Jasełka. Żarliwością prezentacji przekonała widzów, że niepełnosprawni potrafią odnaleźć się w każdym środowisku. Młodzież pra-

cowała pod okiem instruktorów **Renaty Jakubiuk** i **Doroty Szot**, zaś oprawę muzyczną przygotował **Waldeemar Mazur**. Występy podziwiała liczne grono zaproszonych gości, a wśród nich: wójt **Wiesław Panasiuk**, dyrektor GOK **Bożenna Pawlina -Maksymiuk** i dyrektor Szkoły Podstawowej **Barbara Kociubińska-Koza**. Koncert zakończył występ zespołu Jutrzenka. Wykonał on tradycyjne kolędy. (red.)



■ Uczniowie z naszej gminy w gronie laureatów

Wiedzą jak zapobiegać pożarom

Organizowane od 30 lat konkursy plastyczne "Zapobiegajmy pożarom" cieszą się sporym powodzeniem. 19 stycznia w świetlicy Komendy Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej miało miejsce spotkanie laureatów eliminacji powiatowych. Komisja konkursowa, biorąc pod uwagę: wiek wykonawców, pomysłowość w podejściu do tematu, technikę i jakość wykonania oraz walory estetyczne, oceniła 145 prac z 32 szkół i wyłoniła zwycięzców. Nagrodzone i wyróżnione rysunki zaprezentowane zostały na wystawie, którą można było podziwiać podczas podsumowania konkursu. W spotkaniu udział wzięli: prezes Oddziału Powiatowego Związku OSP **Tadeusz Łazowski**, zastępca komendanta miejskiego PSP st. kpt **Marek Chwalczyk** i

dyrektor Biura Terenowego ZOSP RP **Bożena Krzyżanowska**. Najlepsi otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy. Znalazło się wśród nich czterech uczniów z naszej gminy. W gronie uczniów młodszych klas szkoły podstawowej najwyższą oceniono zdolności **Julii Burdach** ze szkoły w Ortelu Książęcym, a **Katarzyna Mikiciuk** z tej samej szkoły uzyskała wyróżnienie. W grupie uczniów starszych klas szkoły podstawowej **Jakub Cydejko** ze szkoły w Grabanowie zdobył trzecią nagrodę. W grupie gimnazjalistów wyróżnienie przyznano **Kindze Miszczuk** ze Swór. Gratulujemy. Zapewne nie byłyby takich rezultatów, gdyby nie starania nauczycieli. Opiekunowie, jako podziękowanie za poświęcony czas i włożony wysiłek otrzymali okolicz-

nościowe dyplomy i notesy. Organizatorzy konkursu wszystkich szczerbli zapraszają do udziału w kolejnych edycjach. Laureaci konkursu z powiatu bialskiego w poprzednich edycjach, na szczerbly centralnym byli wysoko oceniani. Ich prace prezentowane były na wydawnictwach okolicznościowych - plakaty, kalendarze. Ponadto dla laureatów szczerbly centralnego Zarząd

Główny Związku OSP RP w Warszawie jako nagrodę co roku organizuje 2 - tygodniowe plenery artystyczne, które odbywają się w ciekawych miejscach na terenie kraju np. Cieclocinku, Krynicy Górskiej i Roskoszy. Na zakończenie spotkania strażacy z JRG PSP zorganizowali dla uczestników pokaz sprzętu pożarniczego, jaki znajduje się na wyposażeniu jednostki, pozwolili przymierzyć hełm strażacki, wziąć do ręki prądownicę, zajrzeć do kabiny samochodu bojowego i na chwilę zostać strażakiem. (g)



■ Przymiarka do powstania spółdzielni socjalnej

Narzędzie ekonomii społecznej

Do tej pory w powiecie bialskim nie powstała żadna spółdzielnia socjalna, choć mogłaby ona stanowić alternatywę dla ludzi pozbawionych zajęcia. Mówił o tym na spotkaniu poseł **Adam Abramowicz**, przybliżający możliwości, jakie niesie tworzenie spółdzielni socjalnych oraz potrzebę rzeczowej współpracy samorządów z powstającymi podmiotami ekonomii społecznej. Prezydent miasta **Andrzej Czapski** wskazywał na otoczenie formalno- prawne działalności samorządów w odniesieniu do spółdzielni socjalnych. Wypowiadali się też inni mówcy. Zastępca dyrektora PUP **Ewa Czerska** przedstawiła omówiła aspekty formalno-prawne, dotyczące dotacji na tworzenie miejsc pracy oraz refundacji ZUS. Przy okazji wyjaśniła kluczowe kwestie, związane z warunkami, jakie musi spełnić osoba ubiegając się o dotację. **Grzegorz Sacharuk** zaprezentował zasady powoływania spółdzielni socjalnej, a zwłaszcza kryteria formalne, jakie powinni spełniać osoby przystępujące do spółdzielni socjalnej. Pokazał przykłady dobrych praktyk działalności Fundacji Barka oraz Lubelskiej Spółdzielni Socjalnej "Koziołek". **Kata-**

ryzna Zabratańska z UNDP omówiła cele działalności agencji między innymi poprzez budowanie trwałej infrastruktury wsparcia. Przedstawiła również założenia paktu na rzecz ekonomii społecznej, będącego deklaracją wspierania pozytywnych inicjatyw w tym zakresie.

Konferencja spotkała się dużym zainteresowaniem, o czym świadczą uczestniczący przedstawiciele samorządów i organizacji pozarządowych. Oprócz wspomnianych już osób na sali zasiedli wójtowie, radni, pracownicy bialskiego UM, dyrektorzy ośrodków pomocy społecznej, kierownicy warsztatów terapii zajęciowej, przedstawiciele grupy inicjatywnej Bialskiej Spółdzielni Socjalnej i osoby zainteresowane ekonomią społeczną.

Organizatorzy mają nadzieję, że konferencja będzie pierwszym krokiem na drodze do aktywnego włączenia się samorządów do tworzenia Centrów Integracji Społecznej, Klubów Integracji Społecznej oraz spółdzielni socjalnych, co powinno w dłuższym odstępie czasu mieć pozytywny wpływ na aktywizację i reintegrację osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. (red.)



Bal karnawałowy w Woskzrenicach

16 stycznia był wyjątkowy w Szkole Podstawowej w Woskzrenicach Dużych. Za sprawą energicznych nauczycieli sala gimnastyczna zamieniła się w balową. Pojawiły się w niej: księżniczki, wróżki i rycerze. Zgodnie z tradycją bal rozpoczął wodzirej. Wszystkim dopisywał wyśmienity humor. Karnawałowa atmosfera i rytmiczna muzyka zachęcały do zabawy uczniów, młodsze rodzeństwo, a nawet rodziców.

Jak na pyszny bal przystało nie brakowało korowodów, kótecdek i tańców w parach. W kulminacyjnym momencie salę odwiedził przebrany na czerwono Mikołaj, który obdarował uczniów prezentami. Rodzice zadbali, aby każde dziecko otrzymało soczek i ciasteczka. Trudno dziwić się zadowoleniu uczestników. Podobne okazje nie zdarzają się każdego dnia. (red.)



Ferie w szkołach

W bieżącym roku podjęto inicjatywę zorganizowania dzieciom i młodzieży ferii zimowych w szkołach. Nauczyciele zaproponowali uczniom bardzo ciekawe zajęcia, których różnorodność była zadziwiająca. Prym wiodły zajęcia sportowe, a wśród nich: koszykówka, siatkówka, tenis, piłka nożna i zajęcia w siłowni.

Plastycy proponowali poznanie różnych technik, np. ozdoby z filcu, z masy solnej, decoupage i inne. Informatycy uczyli, jak korzystać z komputera, aby stał się prawdziwym źródłem

wiedzy, a także zakładania stron internetowych. Wśród wszystkich zajęć najbardziej "smaczne" były kulinarne, ponieważ przygotowywano smakołyki, które można było zjeść. Ponadto zorganizowano wiele zajęć rekreacyjnych, tj. wyjazdy na lodowisko, zabawy na śniegu, ogniska z pieczeniem kiełbasek. Na uwagę zasługuje inicjatywa nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Hrudzie, którzy podjęli się organizacji ferii zimowych dzieciom z Rakowisk. Zajęcia chyba się podobały, bo do świetlicy przychodzili nasi uczniowie i ci, którzy

uczą się w Białej Podlaskiej. Gratulujemy nauczycielom z Hrudą promocji swojej szkoły. Myślę, że tegoroczne ferie można uznać za czas spędzony aktywnie, interesująco, a przede wszystkim wesoło.

Dyrektor SAPO
Grażyna Majewska

Dyrektor SAPO
Grażyna Majewska



Ferie w Sitniku

Pomimo siarczastych mrozów, ferie w miejscowym klubie przebiegały w ciepłej, wręcz bajkowej atmosferze. Dwa razy w tygodniu organizowano dziewczynkom zajęcia koronkarskie, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Dzieci robiły pompony, kolczyki, broszki, zakładki do książek i kwiatki. Podczas zajęć plastycznych poznano tajniki technik: decoupage, farb żelowych i suchych pasteli. Posłużyły one choćby do wykonania kwiatów z krepiny. Powodzenie cieszyły się zajęcia kulinarne, tym razem skupione na przygotowywaniu smakowitych faworków. Milusińscy chętnie grali w gry planszowe i komputerowe. Rozwiązywali kalambury, odgadywali zagadki, oglądali ulubione bajki i filmy przygodowe. Z przyjemnością odwiedzili bialskie kino.



Ferie z klubem objazdowym

Po raz trzeci wyruszył w trasę Objazdowy Klub Kultury. Tym razem zawitało dzieci z: Wólki Plebańskiej, Sławacinka Starego, Terebela i Czosnowki. Uczniowie przyjęli proponowane zabawy z entuzjazmem. Organizatorzy zdołali przekonać dzieci do zajęć tkackich w pracowni tkackiej w Hrudzie ze zdobnictwa ludowego, zajęć plastycznych, wokalnych i sportowych. Młodsze dzieci mogły oglądać bajki na dużym ekranie, a młodzież uczestniczyła w turniach bilardowych i ping-ponga. Szczególne podziękowania za akcję należą się sołtysom za przygotowanie i ogrzanie świetlic wiejskich.

Ferie w Dokudowie

Pomimo zaskakująco niskich temperatur frekwencja podczas zajęć w klubie kultury dopisała. Odbывwały się one pod hasłem "W cieniu dawnego podwórka - zapomniane gry i zabawy". Na początku ferii dzieci i młodzież spotkały się najstarszymi mieszkańcami Dokudowa. Przy wspólnej herbatce wysłuchano interesujących wspomnień z dzieciństwa **Józefy Kurjaniuk, Haliny Bandzewicz, Kazimierzy Paczek i Władysława Bandzarewicz**. Powrotem do tradycji miała być prezentacja widowiska obrzędowego "A kumo pożyczcie albo dajcie" w wykonaniu zespołu Lew-

kowianie. Nic dziwnego, że część dzieci chciała doskonalić znajomość tułejszej gwary wiejskiej. W następane dni uczestnicy zajęć bawili się w zapomniane przez seniorów gry i zabawy oraz wykonywali makietę starej chaty. W turnieju zapomnianej nieco gry Zośka mistrzem został **Dawid Kusiak**. Wspólnymi siłami udało się wykonać figurkę dziewczynki w stroju ludowym i upleść chłopca z papierowej wikliny. Ciekawym okazał się sprawdzian zdolności kulinarnych, podczas którego pieczono pyszne ciasto drożdżowe i korowajczyki.



Ferie w Hrudzie

Czas wolny od nauki wykorzystany został bardzo pożytecznie. Zainteresowani rękodziełem mieszkańcy Hruca, Styrzyńca i Terebeli mogli uczestniczyć w warsztatach tkackich pod kierunkiem **Zofii Jówko, Mariany Jówko, Zofii Guzarów i Jolanty Zając**, a także poznawać tajniki wyrobu ozdób z filcu. Powodzenie miały zajęcia taneczne prowadzone przez **Agnieszkę Bieńkowską** oraz różnorodne konkursy. Najciekawszą maskę karnawałową wykonała **Martyna Chelstowska**. W turnieju jednego wiersza najlepszymi recytatorami okazali się: **Rafał Denis, Adrian Stępień i Magda Chelstowska**. W turnieju bilardowym najlepiej poradził sobie **Przemysław Ojcewicz**. Rozegrano też turniej tenisa stołowego o puchar radnego **Sławomira Palucha** i turniej warcabowy. Najlepszym tenisistą został **Mateusz Soćko**, a warcabistą **Krzysztof Połynko**. Dziewczęta sprawdzały chętnie zdolności w kuchni, gotując smakowite pyzy. Często wano nimi wszystkich uczestników. Nie brakowało chętnych do zajęć artystycznych. Uroczyste wręczenie dyplomów i nagród uświetniły występy miejscowych zespołów wokalnego i śpiewaczego pod kierunkiem **Jakuba Gdeli**. Klub kultury w Hrudzie dziękuje wszystkim za okazaną pomoc przy organizacji imprezy oraz ufundowane nagrody.



Ferie w Perkowicach

Miejscowy klub kultury był jak zwykle oazą bez troskiej zabawy. Szczególnym powodzeniem cieszyły się w tym roku gry planszowe. W "Biznesie po polsku" zwyciężyli: **Mateusz, Patrycja, Kuba i Karol**, w "Faunie" **Ania Sosnowska i Dorota Artyszuk**. W turnieju ping ponga najlepszym zawodnikiem był **Mateusz Suszczyński**, zaś w konkursie plastycznym największą fantazję wykazała **Patrycja Gnatowicz**. Mimo do-

tkliwego mrozu, dzieciaki chętnie odwiedzały starsze osoby, próbując zdobyć informacje do "Podwórkowych wspomnień". Dzięki temu udało się przywołać zabawy sprzed lat. Tradycją pracowni kulinarnej są pyszne wypieki wykonywane pod okiem pań instruktoerek. W tym roku w okamgnieniu powstawały drożdżowe bułeczki i ślimaczki.

Smakowały wszystkim wybornie.



Ferie w Styrzyńcu

Tegoroczna kanikuła zimowa przebiegała pod hasłem "Na ludowo i sportowo". Także każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Dzieciom bardzo podobały się zajęcia przeprowadzane w pracowni tkackiej w Hrudzie, gdzie tkwały na krosnach pod czujnym okiem pań Zosi i Marysi. Ciekawe okazały się zajęcia z nowej techniki quilingu, na których klejono pięknego pawia. Zdaniem **Malwiny Kozłowskiej** i **Patrycji Żukowskiej** ta część zajęć wypadła super. **Erykowi Kozłowskiemu** przypa-

dła do gustu wizyta w stolarni **Jana Barnasiuka**. Takich narzędzi nie widuje się zbyt często, a wyczarowujące one nie tylko fantastyczne meble. Dzieci same próbowały heblowania deski. Okazało się, że tradycyjne rękodzieło może pobudzić wyobraźnię. Każdy gość otrzymał w prezencie: wałeczek, proporczyk, deskę albo kwietnik. - Wielka szkoda, że ferie trwały tak krótko. Mam nadzieję, że niektóre zajęcia uda się jeszcze powtórzyć - wzdychał **Bartek Adamiuk**.



Ferie w Woskrzenicach

Nikt się nie nudził i to najbardziej ucieszyło przyjazną dzieciom kierowniczkę miejscowego klubu. Dzieci chętnie czytały książki: Juliana Tuwima i Kornela Makuszyńskiego. Do stałych zabawa należało rozwiązywanie krzyżówek i rebusów, konkursy i turnieje, próby z orgiami i rzeźbą w masie solnej oraz mydle. Zbliżające się Walentynki sprowokowały

przygotowanie wróżb i wierszyków na tę okazję. Podsumowaniem przeprowadzonych konkursów towarzyszyło wręczenie dyplomów, stanowiących powody do dumy. Kiedy za oknem panowały srogie mrozy, atmosfera w klubie była fantastyczna i nikomu nie chciało się szybko wracać do domów.



Ferie w Sworach

Urozmaicony program ciekawego spędzenia wolnego czasu przygotowali na czas zimowej kanikuły pracownicy klubu i biblioteki. Dzieci o zainteresowaniach artystycznych mogły doskonalić umiejętności w malowaniu farbami witrażowymi, wyrobach z masy solnej i zdobieniach techniką decoupage. Zwolennicy lektur poznawali ciekawe książki, jakich

w Sworach stale przybywa, a entuzjaści bajek i filmów gromadzili się przed komputerami. Nie zabrakło emocji sportowych i tanecznych. Najmłodszy rozwijali kalambury oraz poznawali zabawy swoich dziadków i tradycyjne stroje ludowe. Na finał przygotowano im nie lada uciechę w postaci wyjazdu do białskiego aquaparku.



Trening czyni mistrza

W myśl powiedzenia, że "trening czyni mistrza" okres ferii zimowych był dla członków młodzieżowej grupy tanecznej "Macierzanka" oraz dziecięcego zespołu tanecznego "Figiel", działających pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej, czasem wytężonej pracy. Obecnie zespoły przygotowują się do uroczystego koncertu jubileuszowego z okazji 10 - lecia istnienia. Tancerze skupieni w trzech grupach: młodszej, średniozaawansowanej i reprezentacyjnej, pod okiem instruktora **Agnieszki Bieńkowskiej**, ćwiczą nowe układy taneczne, a także odświeżają tańce sprzed lat. Efekty ich pracy będziemy mogli podzi-

wiać w czerwcu, bo na ten miesiąc przewidziane zostały obchody jubileuszowe. Choć ferie upłynęły bardzo pracowicie, nie mogło zabraknąć czasu na zabawę. Bardzo sympatycznym wydarzeniem okazało się zorganizowane 9 lutego spotkanie karnawałowe obecnych i byłych członków "Macierzanki". Uczestnicy spotkania próbowali odnaleźć swoje twarze na fotografiach sprzed lat, opowiadali anegdoty zespołowe i wspominali wspólne próby, koncerty i wyjazdy. Byli członkowie zespołu zażęsknili za tańcem i sceną i przymierzają się do występu podczas koncertu jubileuszowego. Życzymy im więc "połamania nóg".

Wesołe ferie w naszej gminie

